

Magda Linette „zatrzymana” w finale w Tampico

maciej · 30 października, 2022



Magda Linette (55. WTA, AZS Poznań), choć była raczej faworytką finału, nie zdobyła jednak tytułu w zakończonym w nocy z soboty na niedzielę czasu polskiego challengerze WTA w meksykańskim mieście Tampico. Mistrzynią została Włoszka Elisabetta Cocciaretto (79. WTA), która w finale pokonała Magdę Linette po trzysetowej batalii 7:6 (5), 4:6, 6:1.



Elisabetta Cocciaretto z trofeum zdobytym w Tampico. Fot. Challenger Tour WTA Tampico

Mecz decydujący o zdobyciu tytułu od początku był interesujący, a niżej notowana Włoszka od pierwszych piłek pokazywała, że nie zamierza ustępować wyżej notowanej i uchodzącej za faworytkę Polce. Magda Linette w gemie otwierającym finał, po obronie trzech break-pointów z rzędu, zdołała jeszcze utrzymać podanie, ale już

W drugim swoim gemie serwisowym została przełamana. Poznanianka przegrywała następnie 1:3 lecz, mimo tego, powinna seta otwarcia rozstrzygnąć na swoją korzyść, szybko bowiem poprawiła grę i po wygraniu czterech następnych gemów prowadziła 5:3 z przewagą break-pointa. Tej przewagi tenisistka AZS Poznań niestety nie utrzymała, gdyż serwując po zwycięstwo w secie straciła podanie, od wyniku 30:30, gdy była o dwie wygrane akcje od zdobycia seta, przegrywając dwie kluczowe wymiany. Ponieważ więcej break-pointów, a więc tym bardziej przełamań, już w secie I nie było, o jego wyniku decydował tie-break. W rozstrzygającej rozgrywce wydawało się, że Polka pewnie przechyli szalę zwycięstwa na swoją korzyść, gdyż prowadziła już 5:1, ale od tego momentu w grze faworytki nastąpił niespodziewany przestój. Magda Linette, która prowadząc 5:1 miała następnie do dyspozycji swój serwis nie tylko nie „zamknęła” seta dwoma akcjami przy własnym podaniu, ale do końca tie-breaka nie wygrała już żadnej akcji, w efekcie przegrywając trwającego 67 minut seta otwarcia 6:7 (5).

Magda Linette przegrywając niejako na własne życzenie pierwszą odsłonę finału, od początku II seta „ruszyła” do odrabiania strat. Wprawdzie w gemie otwierającym drugą partię meczu Elisabetta Cocciaretto zdołała jeszcze się wybronić odpierając dwa break-pointy z rzędu, ale w gemie piątym poznanianka dopięła swego. Magda Linette zdobyła wówczas break na 3:2 i przewagi już nie roztrwożyła. Poznanianka miała wprawdzie pewne problemy z „zamknięciem” seta lecz po obronie dwóch break-pointów wypracowała jednak piłkę setową, którą od razu wykorzystała. Tym samym Linette po 46 minutach wygrała drugą odsłonę meczu 6:4 doprowadzając w finale do remisu 1:1 w setach, więc o zdobyciu tytułu decydował set III.



Wydawało się, że podobnie jak chociażby w półfinale, Magda Linette nie odda już inicjatywy i przechyli szalę zwycięstwa na swoją korzyść, ale decydująca partia potoczyła się zupełnie nie po myśli Polki. Od wyniku 1:1 w decydującej odsłonie meczu gemy wygrywała już tylko Elisabetta Cocciaretto. Kluczowy okazał się jeden z najdłuższych w meczu finałowym gem czwarty, w którym poznanianka straciła serwis. Magda Linette jeszcze walczyła, w kolejnym gemie była blisko zdobycia przełamania powrotnego, ale nie wykorzystała break-pointa. W tym momencie Elisabetta Cocciaretto wyszła na prowadzenie 4:1 i „na fali” pewnie utrzymała przewagę, sięgając niespodziewanie po końcowy triumf, po zwycięstwie w secie III 6:1 i w całym finałowym meczu 7:6 (5), 4:6, 6:1.

Magda Linette w finale została niestety „zatrzymana”.

Finał trwał dwie godziny, 32 minuty. Magda Linette zaserwowała trzy asy nie popełniając żadnego podwójnego błędu serwisowego. Elisabetta Cocciaretto nie zanotowała ani jednego asa i popełniła jeden podwójny błąd serwisowy.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

Polka wypracowała dziewięć break-pointów wykorzystując trzy, Włoszka zamieniła na przełamanie serwisu Magdy Linette cztery z 10 okazji. Elisabetta Cocciaretto rozstrzygnęła na swoją korzyść 16 z 27 rozegranych gemów, Magda Linette – 11.

W całym meczu tenisistki rozegrały 194 akcje. Na konto Magdy Linette „powędrowały” 93, Elisabetta Cocciaretto była lepsza w 101 akcjach.

Polka może być trochę rozzarowana, gdyż seta otwarcia, nie powinna w finale „wypuścić”.

Mimo w finałowej porażki Magda Linette może być z występu w Tampico raczej zadowolona. Tenisistka z Poznania zakończyła ostatni występ w kończącym się sezonie w klasycznym turnieju jednak pozytywnym wynikiem, dzięki czemu w światowym rankingu tenisistek zaliczy niewielki awans i najprawdopodobniej powróci w poniedziałek do TOP 50 rankingu WTA. Magda Linette będzie prawdopodobnie 50 „rakietą” świata.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Gdyby Polka wygrała imprezę w Tampico, byłaby klasyfikowana jeszcze nieco wyżej, w połowie piątej dziesiątki notowania.

Teraz Magda Linette wraca do Europy i powinna być liderką reprezentacji Polski podczas finałowego turnieju Billie Jean King Cup, najważniejszych drużynowych rozgrywek międzynarodowych w kobiecym tenisie. Przypomnieć tylko możemy, że turniej finałowy BJKC zostanie rozegrany w dniach 8-13 listopada w Glasgow, a reprezentacja Polski, bez Igi Świątek, w fazie grupowej zmierzy się z reprezentacjami USA oraz Czech.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/magda-linette-zatrzymana-w-finale-w-tampico/>